

Słowo wstępne

W tym roku celebrujemy co najmniej trzy ważne rocznice, związane z życiem i dokonaniem dobrodziejki naszej Uczelni, św. Królowej Jadwigi: 650-lecie jej urodzin (1374; datę upamiętnia tablica umieszczona na fasadzie gmachu Collegium Novum UJ), 640-lecie jej przybycia do Polski i koronacji na króla (1384) oraz 625-lecie jej śmierci (1399).

O postaci tak zasłużonej dla naszego kraju i Uniwersytetu – w pewnym sensie legendarnej – nie sposób mówić wyczerpująco w ramach tak krótkiego wystąpienia. Kilka istotnych faktów przypomnieć jednak mimo wszystko trzeba. Wypada zacząć od tego, że skromną i bogobojną Królową Jadwigę – odnowicielkę Uniwersytetu Jagiellońskiego i autorkę kilku historycznych fundacji (altarii wawelskiej, altarii przy kościele Mariackim czy bursy studenckiej przy Uniwersytecie Karola w Pradze) – już za życia otaczał nimb świętości. Aurę niezwykłości podsycał zwłaszcza spowiednik królowej – prawnik, kaznodzieja i pierwszy rektor odnowionej *Almæ Matris Cracoviensis* (1400) – Stanisław ze Skarbmierza.

Już w swej mowie pogrzebowej, wygłoszonej w momencie złożenia trumny Królowej do grobu, uznał on „Panią Jadwigę” za świętą. Niejakim potwierdzeniem jej niepowtarzalnej osobowości była zresztą jej ostatnia utrwalona w piśmie wypowiedź, znana z listu, który krótko przed śmiercią

wysłała do swego małżonka, króla Władysława (takich śladów zachowało się niestety niewiele, a większość z nich pochodzi z oficjalnej korespondencji dyplomatycznej Królowej):

Już od dawna wyrzekłam się pychy i próżności tego świata, a tem mniej mogłabym myśleć o niej w chwili śmierci, która często zdarza się w połogu [...]. A przeto nie blaskiem złota i pereł pragnę się podobać Ojcu Niebieskiemu [...], ale cichością duszy i pokorą...¹

Nie ulega wątpliwości, że Świętej Królowej Jadwidze, na ołtarze wyniesionej oficjalnie w 1997 roku przez papieża Jana Pawła II (w trakcie historycznej mszy świętej odprawionej na krakowskich Błoniach), udało się dzieło, któremu nie podołał nawet sam Kazimierz Wielki, fundator naszej Wszechnicy. Zdołała ona mianowicie przekonać papieża Bonifacego IX, aby udzielił Uniwersytetowi Krakowskiemu papieskiego zatwierdzenia dla ustanowienia wydziału teologicznego. Zwierzchnik Kościoła nie tylko takiej zgody w swej bulli z 11 stycznia 1397 roku udzielił, stwierdzając, że erygowany pod Wawelem wydział teologiczny ma trwać po wieczne czasy, ale postanowił też, że uzyskujący w krakowskim *studium generale* stopień bakałarza, licencjata lub doktora teologii będą otrzymywać przywileje, wolności i uprawnienia zarezerwowane dotąd wyłącznie dla studentów teologii paryskiej.

Na tym wszakże dalekowzroczna „Pani Jadwiga” nie poprzestała. Powołanie na Uniwersytecie Krakowskim Wydziału Teologicznego obnażyło bowiem materialną słabość podwawelskiego *studium generale*, którą Królowa postanowiła znieść, zapisując na jego rzecz w testamencie liczne klejnoty i kosztowności.

Ta wspaniałomyślna królewska donacja, która budzi wdzięczność kolejnych pokoleń studentów i luminarzy, pozwoliła otworzyć nowy rozdział w dziejach Uczelni. I o tych zasługach Królowej zawsze będziemy pamiętali.

Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że osoba Królowej łączy dwa uniwersytety: Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Dlatego rektorzy UJ i UPJPII powzięli myśl, aby 7 czerwca 2024 roku, uczcić rocznicę jej urodzin poprzez zorganizowanie konferencji naukowej, która miała miejsce w murach Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie do rąk czytelników trafia numer pisma

1 Cyt. za: Z. Święch, *Budzenie Wawelskiej Pani, królowej Jadwigi*, Kraków 2002, s. 25–26.

„Folia Historica Cracoviesna”, który w szeregu artykułów napisanych przez znawców tematu nie tylko przybliży postać św. Jadwigi, ale jest, jak wspomniana konferencja, hołdem dla jej postaci.

prof. dr hab. Jacek Popiel
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
w kadencji 2020–2024